

Protesty ograniczeniu zgromadzeń

przeciwko wolności

25 grudnia 2014

Tysiące ludzi wyszło w zeszły weekend na ulice Hiszpanii, aby protestować przeciwko uchwalonej przez parlament „Ustawie o bezpieczeństwie”. Demonstranci zarzucają prawu przeforsowanemu przez prawicową Partię Ludową ograniczanie wolności zgromadzeń.

Manifestacje odbyły się w wielu miejscach w Hiszpanii, a największa miała miejsce w Barcelonie. Ich uczestnicy domagali się cofnięcia nowego prawa, uchwalonego przez izbę niższą parlamentu i popartego jedynie przez deputowanych rządzącej prawicy z Partii Ludowej (Partido Popular). Zarzucają nowej „Ustawie o bezpieczeństwie” ograniczenie wolności zgromadzeń i wypowiedzi.

Przepisy zatwierdzone przez prawicową partię premiera Mariano Rajoya, zakładają wysokie grzywny m.in. za udział w nielegalnych (w tym spontanicznych) demonstracjach i za wypowiedzi mogące „godzić w bezpieczeństwo kraju”. Nawet 600 tys. euro kary grozi za organizację niezgłoszonej władzom manifestacji, która będzie odbywać się przed budynkami „zapewniającymi społeczeństwu podstawowe usługi”. Definicja tego pojęcia jest szeroka i obejmuje zarówno szpitale, jak i siedziby rządu czy parlamentu.

Kary grzywny będą też grozić m.in. za fotografowanie policjantów, jeśli będzie to zagrażało ich bezpieczeństwu oraz za „brak szacunku” dla służb mundurowych. Ustawa ma zacząć obowiązywać w marcu 2015 roku.

Na podstawie: thelocal.es, elmundo.es

Źródło: [Autonom](#)